

Księga Hioba

Rozdział 17

1. Dech mój skażony jest; dni moje giną; groby mię czekają. **2.** Zaiste naśmiewcy są przy mnie, a w ich drażnieniu mieszka oko moje. **3.** Staw mi, proszę, rękojmię za się. Któż jest ten? Niech mi na to da rękę. **4.** Boś serce ich ukrył przed wyrozumieniem; przetoż ich nie wywyższysz. **5.** Kto pochlebia przyjaciołom, oczy synów jego ustana. **6.** Wystawił mię zaiste na przypowieść ludziom, i jako śmiechowisko przed nimi. **7.** Zaćmione jest dla żalości oko moje, a wszystkie myśli moje są jako cień. **8.** Zdumieją się szczerzy nad tem; a niewinny przeciwko obłudnikowi powstanie. **9.** Będzie się trzymał sprawiedliwy drogi swojej; a kto ma czyste ręce, przyczyni mocy. **10.** Wy tedy wszyscy nawróćcie się, a pójďte, proszę; bo nie znajduję między wami mądrego. **11.** Dni moje przeminęły; myśli moje rozerwane są, to jest, zamysły serca mego. **12.** Noc mi się w dzień obraca; a światłość skraca się dla ciemności. **13.** Jeźlibym czego oczekiwał, grób będzie domem moim, a w ciemnościach uścielę łoże moje. **14.** Do dołu rzekę: Ojcem moim jesteś; a do robaków: Wy jesteście matką moją, i siostrą moją. **15.** Bo gdzież teraz jest nadzieja moja? a oczekiwanie moje któż ogląda? **16.** W głębię grobu zstąpię, ponieważ w prochu spólny odpoczynek wszystkich.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.